№ 207. Sobota, 5 (17) października 1874. №. 207.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: **w Warszawie**, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W niedzielę, 6 (18) października, — św. Fomy ap.
W poniedziałek, 7 (19) października, — św. Sergija mucz.
We wtorek, 8 (20) października, — św. Pełagji i Taicji pr.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 29, zach. o godz. 5 min. 1.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 4 (16) Października 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	754.1	+ 5.4	100	poł.-wschodni.
1	753.8	+ 14.6	74	poł.-wschodni.
9	753.6	+ 7.7	96	poł.-wschodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W niedzielę, 6 (18) października, — św. Łukasza ew.
W poniedziałek, 7 (19) października, — św. Piotra z Alk.
We wtorek, 8 (20) października, — św. Ireny panny.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 4.

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz raczył powrócić z zagranicy do St. Petersburga 30 września (12 października), o godzinie 11 minut 50 wieczorem.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 18 września r. b. Najwyżej rozkazać raczył:

1. Udzielić zaraz urlop nieograniczony wszystkim niższym stopniom, który na 1 stycznia roku bieżącego wysłużyli ustanowione termina.

2. Udzielać niższym stopniom krótkie urlopy z wszystkich wojskowych zarządów, zakładów i wojsk, z wyjątkiem konsystujących w okręgach wojskowych Wschodnio-Syberyjskim i Turkiestańskim, w obwodach Akmolińskim i Siemipałatyńskim, w stepowych fortecach obwodów Turgajskiego i Uralskiego, do 1 kwietnia przyszłego 1875 roku.

3. Oznaczenie dla każdego oddziału wojsk liczby niższych stopni, jaka może uzyskać krótki urlop, pozostawić naczelnikom dywizij i osobom mającym równą z nimi władzę, a dla wojsk armji kaukazkiej— Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącemu tą armją, z zastrzeżeniem, aby z powodu tych urlopów nie mogła powstać dezorganizacja oddziałów i osłabienie w wykonywaniu przez nie obowiązków służbowych.

—

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę wzorowo-gorliwej i pilnej służby, 25 września r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić order św. Stanisława 3-ej klasy, kapitanowi 1-go bataljonu strzelców imienia Księcia Jerzego Meklemburgsko-Strelickiego *Krajewskiemu*.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 24 września r. b., awansowany został, naczelnik Pułtuskiej komendy powiatowej, kapitan *Ternowski* — na majora, z uwolnieniem ze służby z mundurem i całkowitą emeryturą; mianowany został warszawski gubernjalny naczelnik wojenny, pułkownik *Tichmenjew* — naczelnikiem Warszawsko-Ujazdowskiego szpitala wojskowego, z pozostawieniem na obecnej posadzie; przyjęty został do służby były sztabs-kapitan Litewskiego pułku lejb-gwardji, obecnie dymisjonowany z rangą asesora kolegjalnego *Galicki* — na majora z zaliczeniem do piechoty armji i przeznaczeniem na nowoładogskiego powiatowego naczelnika wojskowego; przetranzlokowani zostali w pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości: kornet *Ławrow* — do rezerwowego szwadronu tegoż pułku, a rotmistrz tegoż szwadronu *Avenarius* — do czynnych jego szwadronów; z pułków piechoty: chorąży 16 Ładogskiego *Jerszow* — do 7 Żmudzkiego pułku grenadjerów imienia Arcyksięcia Franciszka Karola; sztabs-kapitan 21 Muromskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza *von Schleier* — do 22 Niższonowogrodzkiego pułku piechoty; chorąży 23 Nizowskiego *Tarasiewicz* — do 24 Symbirskiego pułku piechoty; sztabs-kapitan 24 Symbirskiego *Pietrowski* — do 23 Nizowskiego pułku piechoty; uwolniony został naczelnik Warszawsko-Ujazdowskiego szpitala wojskowego i dowódca pułku ułanów lejb gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości, jenerał-major z Orszaku Jego Cesarskiej Mości książę *Szachowski* — od obowiązków naczelnika Warszawsko-Ujadowskiego szpitala wojskowego z pozostawieniem dowódcą pułku i w Orszaku Jego Cesarskiej Mości.

2) 25 września r. b., otrzymał urlop sztabs-kapitan Wołyńskiego pułku lejb-gwardji *Rydzewski* — dla poratowania zdrowia, za granicę, do Niemiec, na dwa miesiące.

3) 26 września r. b., awansowani zostali dla zrównania z rówieśnikami: chorążowie pułków piechoty: 13 Białozierskiego imienia Jego Wielkoksiążęcej Wysokości Księcia Heskiego *Owsianko* i 14 Ołonieckiego *Jewreinow* — obydwaj na podporuczników, z starszeństwem od 18 czerwca r. b.; przetranzlokowany został sztabs-kapitan Keksholmskiego pułku grenadjerów imienia Cesarza Austrjackiego *Jurjew* — do 103 Pietrozawodzkiego pułku piechoty.

4) 27 września r. b., zatwierdzeni zostali: pełniący obowiązki naczelników Sztabów dywizij, pułkownicy Jeneralnego Sztabu: 4-ej piechoty *Christiani 2-gi* i 2-ej grenadjerów *von Bach* — obadwaj na obecnych posadach.

—

* *Departament Telegrafów*. Sybirska linja telegraficzna, na przestrzeni od Omska do Irkucka zbudowana była z dwoma przewodami; jednym przesyła się korespondencja pomiędzy stacjami, druga służy do bezpośredniego przesyłania depesz.

Z przedłużeniem tego telegrafu do brzegów Oceanu Spokojnego i połączeniem go pod Władywostokiem z telegrafami chińskiemi i japońskiemi, powiększona znacznie korespondencja spotkała utrudnienie w przesyłaniu jednym bezpośrednim przewodem i wywołała konieczność urządzenia w tym celu drugiego przewodu pomiędzy Omskiem a Irkuckiem.

Przewód ten, na sekcji od Omska do Tomska, jest już ukończony i w ostatnich dniach września otwarte zostało przesyłanie nim depesz. Przewód zaś na sekcji od Tomska do Irkucka ma być urządzony w ciągu 1875 i 1876 roku.

* *Bank Polski* podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Banku z dnia 9 (21) września r. b.: w ilości rs. 15, *Lubowieckiemu*, właścicielowi dóbr Malice, położonych w gubernji Lubelskiej, powiecie Hrubieszowskim, gminie Werbkowice, wysłane zostało do Kasy gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 58 kop. 91, Hrabiemu *Lüdersowi*, właścicielowi wsi Obłonie, położonej w gubernji Lubelskiej, pow. Chołmskim, gminie Krzywiczki, wysłane zostało do Kasy gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 465 kop. 58, Aleksandrze *Własow*, właścicielce wsi Ogrodzisko, położonej w gubernji Suwałkskiej, powiecie Suwałkskim, gminie Czostków, wysłane zostało do Kasy gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 134 kop. 63, Janowi *Jaroszewskiemu*, właścicielowi dóbr Kawęczyn i Małoszewo z folwarkiem Miszewko Garwackie, z głównych dóbr Miszewo Garwackie, położonych w gubernji Płockiej, powiecie Płockim, gminie Ramutówko, wysłane zostało do Kasy gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy. 6,255.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Zebrania gminne**, na zasadzie prawa, odbywają się dla wyboru osób urzędujących w zarządzie gminnym, jak również dla rozkładu podatków, opłat i powinności gminnych, oraz dla decydowania kwestij ekonomicznych dotyczących gminy.

W ciągu roku 1872, we wszystkich gminach gubernji łomżyńskiej zapadła na zebraniach gminnych następująca liczba uchwał: w przedmiocie rozkładu podatków—31, rozkładu powinności w pieniądzach i w naturze — 178, w innych kwestjach — 208, razem zaś 417.

Z tej liczby zaskarżono uchwał: w przedmiocie rozkładu powinności gminnych—1, w innych kwestjach—1, skasowano 1 uchwałę. Oprócz tego cztery uchwały zostały unieważnione z powodu doniesienia władzy o ich nielegalności.

—

* **Szacunek nieruchomości w Kaliszu** zwiększył się, jak mówi „*Kaliszanin*”, ośm razy w przeciągu lat 40-tu. Dom za który ofiarowano w roku 1836 tylko 720 rubli, zapłacono w r. b. 7000 r.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach od 18 (30) września do 25 września (7 października) 1874 r.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 25 do 40 rub., za krowę od 15 do 25 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 rub. do 30 rub., za owcę lub barana od 1 rub. do 2 rub.; za czetwert: żyta 7 rub. kop., jęczmienia 4 rub. 20 kop., owsa 4 rub., gryki 3 rub., grochu 7 rub., kartofli 2 rub.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 75 k., jęczmiennej 1 rub. 25 k., gryczanej grubej 1 rub. 75 k., drobnej 1 rub. 50 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 35 kop., 2-go gatunku 2 rub. 15 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 25 kop., 2-go gatunku 65 kop.; za funt: chleba pytlowego 3 kop., razowego $1^3/_4$ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $7^1/_2$ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny 7 kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku $8^1/_2$ kop., baraniny $5^1/_2$ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

—

* W nocy z 24 na 25 sierpnia (z 5 na 6 września), we wsi Radziachy, gminie Skempe, w powiecie lipnowskim, gubernji płockiej, **spaliły się** od podpalenia **zabudowania właściciela** tej wsi, mianowicie: stajnia, stodoła i obora, ubezpieczone w sumie 780 rs. Oprócz tego, spaliły się zboże rozmaite i narzędzia rolnicze, należące do dzierżawcy tych dóbr i oszacowane na 1,200 rs.

— 26 sierpnia (7 września), we wsi Szlassy, gminie Zalesie, w powiecie ciechanowskim, tejże gubernji, wybuchł z niewiadowej przyczyny **pożar**, od którego spaliły się trzy domy drewniane pod strzechą słomianą, trzy stodoły i dwie obory, należące do trzech właścicieli i ubezpieczone w sumie 610 rs. Oprócz tego spaliły się ruchomości nieubezpieczone wartości 1,200 rs. i bilety kredytowe na 105 rs.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Tydzień giełdowy**. Cechą charakterystyczną giełd europejskich w ubiegłym tygodniu była niepewność i ciągła obawa podwyżki dyskonta przez banki narodowe. Niepewność ta brała początek na giełdzie londyńskiej, oczekującej każdodziennie zawiadomienia z banku o podniesieniu minimum. Mocno zainteresowana tem giełda berlińska, obawiała się, że środek ten wpłynie na bank berliński, który w ślad za londyńskim dalsze podniesienie stopy skupu miał wprowadzić. Tydzień jednakże przeszedł, zostawiając stopy skupu na dawnem stanowisku, lecz nie uwalniając giełdy od wpływu ujemnego niepewnością wywołanego.

Utrzymująca się na giełdzie petersburgskiej niekorzystna tendencja dla waluty krajowej, poprawiła się w minionym tygodniu. Weksle na Londyn traktowane w początku tygodnia po 33 [illegible] $^3/_8$ podniosły się na giełdzie [illegible] do 33 [illegible]$/_{32}$, $^1/_{16}$. Na targu papierów publicznych, obrót odznaczył się większem ożywieniem [illegible]

Waluta nasza oscylując w ciągu tygodnia drobnemi zmianami, przeszła w końcu tygodnia w usposobienie zwyżkowe, następstwem czego bilety kredytowe państwa i weksle na Warszawę podniosły o $^9/_{16}$, $^3/_{16}$ z $93^{15}/_{16}$, $93^3/_4$ na $94^1/_2$, $93^{15}/_{16}$. Weksle wszakże na Petersburg krótkie pozostały bez zmiany ($93^3/_4$), a długie zeszły o $^1/_4$ z $92^7/_8$ na $92^5/_8$.

Na giełdę wiedeńską nie pozostała bez wpływu podwyżka zeszłotygodniowa dyskonta w Berlinie i rzecz dziwna, nie zważając na obniżenie w samym Wiedniu dokonane, pokazała się czułą na zwyżkę zagraniczną, co pokazuje zależność giełdy wiedeńskiej od zagranicznych. Emisja pożyczki węgierskiej pomimo występujących trudności, dość dobrze się udała. W obrotach jednak giełdy przebijała się ospałość, wyrażająca się w obniżeniu główniejszych wartości.

Wiadomość o podwyższeniu przez bank w Berlinie stopy skupu z 4 na 5 %, obojętnie przyjętą została przez giełdę warszawską, która trybem swoim, trzymając się zasadniczego obliczenia wypadającego z notowań berlińskich naszych wartości zmiennych, kursy weksli zagranicznych stosownie do fluktuacij takowych normowała. Skutkiem tego, przebieg kursowy zeszłego tygodnia przedstawia zmiany ułamkowe to ku podwyżce to ku obniżce skierowane, aż do dnia sobotniego, w którym przy polepszonych notowaniach tak z Berlina jak i z Petersburga, i przy zmniejszonym popycie, dążność zniżkowa stanowczo wzięła górę i prawie we wszystkich dewizach się odbiła. I tak weksle na Berlin i inne miejscowości niemieckie w 3-mirsięcznych trasowa-

FELJETON.

Warszawianie, nie mogą się jeszcze dotąd pojednać z myślą iż pora ciepła, trwająca w tym roku tak długo i tak upornie, zakończyła już swoje dobroczynne istnienie. Pomimo zimnych ranków i wieczorów, które znaglają wielu do przywdziania cieplejszych okryć wierzchnich, pomimo mgły porannej i deszczu który, od czasu do czasu, skrapia lekko bruki uliczne, wiara w powrót dni pięknych jeszcze przed zimą, utrzymuje się ciągle. A wiara ta opiera się na zaufaniu w owem, tradycyjnie już u nas, przybywającem na początku każdej jesieni, *babiem lecie*, które stanowi rzeczywiście, jakby ostatni uśmiech żegnającego nas, rzeczywistego lata. W chwili gdy rozpoczęliśmy pisać dzisiejszy feljeton (onegdaj), to babie lato zdawało się rozpoczynać na serjo. Na czystym i pogodnym horyzoncie nie widać było ani jednej chmurki, słońce w godzinach południowych dogrzewało nawet i pajęczyny latały w powietrzu. Czy tak świetnie rozpoczęte babie lato, potrwa długo, lub czy się już istotnie zaczęło? nie wiemy. Zresztą, warszawianie użyli w tym roku, do syta, ciepła i słońca tak dalece, że wiele rodzin tutejszych dopiero w pierwszej połowie października zdecydowało się opuścić letnie mieszkania i powrócić na stałe leże zimowe. Nawet kasztany kwitną powtórnie w ogrodach Saskim, Krasińskim i innych.

Obecnie jednak, staranne i ostrożne gosposie nasze, już w ogóle zajęły się zaopatrywaniem mieszkań na spodziewane mrozy i zimna. Z tego powodu ruch niezwykły zawitał pod każdy dach rodzinny: kitują tam okna, opatrują drzwi, znoszą do piwnic spiżarniowe zasoby a wreszcie przygotowują na gwałt, nowe lub odświeżają stare, na zimną porę, ubiory. Ach! te ubiory... ileż one, nie tylko pieniędzy lecz i zmartwienia, często łez nawet kosztują, szczególniej też piękną połowę rodu ludzkiego! Wiadomo że warszawianki lubią się stroić, z czem zresztą do twarzy im bardzo. Wiadomo również, że posiadają wiele wrodzonego gustu a więcej jeszcze, także wrodzonej... rozrzutności. Lecz nie mniej wiadomem jest i to również, że większa część tych naszych bóstw domowych i za domowych, nie posiada odpowiednich środków materjalnych do odznaczenia się elegancją i kosztownością stroju. W tem leży źródło rozpaczy, w tem również tkwią powody częstych zawodów.

Muszą jednak te piękne boginie nasze, posiadać wiele dowcipu i inwencji, skoro, wszystkie prawie, potrafią, tak czy owak, przystroić się świeżo i modnie. Wyszedłszy na miasto, do miejsc spacerowych, lub odwiedziwszy widowiska publiczne, spotykamy tam pełno dam ustrojonych suto i kosztownie nawet: jedwab' i aksamit, koronki i kosztowne futerka, okrywają przeważnie te wiotkie postacie, które jednakże tak energicznie za swoją sprawę walczyć z losem umieją. Prawda, że natomiast, na twarzach dostarczycieli a raczej płacących te stroje, widać często smutek i znużenie, ale i te także zmieniają się i rozpraszają pod promieniami swych słońc, pod wpływem powabnych spojrzeń i nadobnych uśmiechów. Cóż robić? Tak było na świecie od dawna, za czasów Kleopatry nawet; tak jest obecnie i tak podobno będzie aż do końca... mody, która niewątpliwie wiecznie panować będzie nad tą piękną połową rodu ludzkiego, która rządzi sercami i... kieszeniami brzydkiej.

Wprawdzie i mężczyźni w Warszawie, ubierają się bardzo starannie—i taka elegancja, ogólna prawie, stanowi jeden z wyrazistych rysów w fizjonomji naszego miasta—zawsze jednak, ubiory ich nie tak już drogo kosztują a kosztowałyby mniej daleko, gdyby u nas więcej utworzyło się podobnych stowarzyszeń krawieckich, jakie istnieją w Niemczech i Belgji. Początek takiej reformy już nawet zrobiono w tym roku, albowiem z inicjatywy jednego ze znanych filantropów i ekonomistów tutejszych, ks. Lubomirskiego, po stolarzach, ślusarzach i szewcach, obecnie a raczej przed kilkoma miesiącami, w marcu podobno, zawiązała się w Warszawie spółka zjednoczonych krawców, która zawarłszy akt rejentalny, podpisany przez dwudziestu majstrów w niej uczestniczących, otworzyła obszerny magazyn przy ulicy Długiej, gdzie w warsztatach obsadzonych zdolną czeladzią i kupcami wyrabiają się ogromne massy obstalowanej i gotowej garderoby męzkiej—z której część znaczna, nie tylko do bliższych lecz i do dalszych gubernji Cesarstwa, perjodycznie jest wysyłaną.

Jeden z warunków ustawy obowiązującej to stowarzyszenie, nakazuje ażeby każda sztuka odrobionej w jego warsztatach garderoby, nie pierwej sprzedaną lub wydaną obstalującemu została, aż zostanie obejrzaną i skontrolowaną ściśle przez *ad hoc* wezwanych „biegłych“ ekspertów, którzy odrzucają takową, jeżeli znajdą, że materjał lub odrobienie jej nie odpowiadają oznaczonej cenie. Jest to zasada uczciwa i rzetelna którą, oby można było, choć z czasem wprowadzić do wszystkich warsztatów warszawskich. Nim to jednak nastąpi, krawcy warszawscy, bez względu na stowarzyszonych majstrów, którzy sami jedni, nie są dotąd jeszcze w stanie zrobić im groźnej konkurencji—nakładają ciągle ogrome ceny za coraz lichsze pod względem materjału i wykończenia wyroby swoje, którym nadają miano artystycznych.

Lecz... od *babiego lata*, które podobno na serjo się rozpoczęło, i od strojów warszawskich, które nas mało obchodzą, przejdźmy do wyraźniejszych, określonych objawów społecznego życia.

Pierwsze hasło do zabaw szlachetniejszej natury, dało już, w zeszłą środę, warszawskie Towarzystwo muzyczne. Po długiej przerwie spowodowanej letniemi ferjami, obchodzonemi zbyt może gorliwie, przez tę artystyczną instytucję — rozpoczęła ona wreszcie szereg swoich perjodycznych wieczorów w sali redutowej. W istocie, trzeba przyznać, iż program tego pierwszego w tym sezonie wieczoru, ułożony był starannie i z uwzględnieniem cierpliwości słuchaczy, albowiem wykonanie go zajęło tylko dwie godziny czasu. Objmował on zaś pięć numerów, których konsekwentne uporządkowanie, trzymało w ściśłem natężeniu ciekawość zgromadzonych słuchaczy. Najpierw tedy, p. Górski, Stiller, Liebrecht i Thalgrün, znani już [illegible]

niach zeszły z 106,95—106,65 o ⅙% na 106,80—106,50, krótkie o ⅓% z 106,87½ — 106,57½ na 106,57½ — 106,27½. Londyn 3-miesięczny z 7,23—7,21 na 7,22—7,20, krótki 7,24 na 7,23. Paryż krótki z 87,15 na 87—86,70, długi na 86,85. Wiedeń stracił najwięcej obniżywszy się w 2-miesięcznych wekslach z 89,40 (109⅓), na 97,65 (108½), w krótkich trasowaniach z 99,45 (110½) na 98,55 (109½).

Ruch wekslowy dość ożywiony był w pierwszych dniach zeszłego tygodnia, przy końcu osłabł, tak że ogólna suma obrotów nie dochodzi do cyfry średnich. Główniejsze tranzakcje porobione zostały w wekslach na Berlin i inne miejscowości niemieckie tak z długim jak i z krótkim terminem. Z innych dewiz, Paryż i Londyn większe, a Wiedeń mniejsze wykazują obroty. Petersburg długi z dyskontem 5½, zarówno i krótki po kursie alpari były poszukiwane.

Na targu tutejszych papierów publicznych, usposobienie ogólne niepoprawiło się—brak chęci do znaczniejszych interesów, największe obroty wykazują listy likwidacyjne, które z 78,75—78,45 postąpiły na 78,80—78,50. Listy zastawne stare i nowe zeszły: I serja 4% z 93,80—93,50 na 93,35—93,5, 2-a z 93,40—93,10 na 93,30—93, 5% z 91,15—90,85 na 91,10—90,80.—Za to listy zastawne miasta Warszawy poszły w 1 serji z 87,35—87,5 na 87,40—87,10, w 2-ej z 86,25—85,95 na 86,30—86. Listy zastawne Łódzkie ofiarowane po 79.

Z akcji kolei żelaznych, Terespolskie były przedmiotem tranzakcij, w końcu pozostały zaofiarowane po 115½, warsz.-wiedeńskie podniosły się z 94½ na 95, Łódzkie żądane po 99½, warsz.-bydgoskie bez zmiany, małe sztuki płacą po 70½ duże po 75¾.

Akcje banków tutejszych prywatnych poprawniejsze zyskały notowania: banku handlowego pierwszych 3-ch emisji 262, IV emisji 104—102, banku dyskontowego 225—222.

Z innych wartości uwzględnione tylko zostały pożyczki premiowe, które mimo tego obniżyły się I-a na 176¾, 2-a na 178½ w żądaniu. (*Gaz. Handl.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Dnia 28 września (10 października), mieszkańcy Petersburga mogli obserwować **zaćmienie słońca**, które rozpoczęło się o godzinie 11 min. 13 z rana i skończyło się o godzinie 1 min. 59 po południu. Zaćmienie to, jak wiadomo, było widzialne w całej Europie, z wyjątkiem południowo-zachodniej części Hiszpanji, jak również w północno-wschodniej Afryce, częścią w Ameryce (w Grenlandji) i w Azji zachodniej. W jednej części Syberji zachodniej zaćmienie było pierścieniowe.

—

* Kilka dni temu **przywieziono z Petersburga do Taszkientu „złotą karetę,"** jako podarunek dla emira bucharskiego. Jest ona bardzo gustowna i ozdobiona obficie złotemi arabeskami, gwiazdami, napisami i t. d. Naturalnie, że emir będzie bardzo zadowolony z tego podarunku i oczekuje [illegible] z wielką niecierpliwością.—Zarówno do Kaszgaru jak i do Buchary mianowani będą wkrótce ajenci ruscy do spraw handlowych: na te posady przeznaczeni będą urzędnicy ruscy. Wybór ajenta do Kaszgaru pozostawiony został naczelnikowi obwodu Siemirieczeńskiego, jenerałowi Kołpakowskiemu. Nie mniej ważne jest stanowisko ajenta do spraw handlowych w Kaszgarze, potrzeba bowiem nareszcie poznać dokładnie nasze stanowisko handlowe w chaństwie i przestać iść po omacku. Podług wiadomości zebranych przez taszkiencki komitet jarmarczny, handel Taszkientu, a przeto i Rosji, z Bucharą przedstawia następujące liczby: w ciągu roku zeszłego przywieziono z Buchary do Taszkientu rozmaitych towarów za 410,807 rs. (na 2,416 wielbłądach, 13 koniach i 523 wozach dwukołowych). Wywieziono do Buchary i częścią do okręgu Zarawszańskiego rozmaitych towarów za 381,746 rs. 50 kop. (na 1,124 wielbłądach i 438 wozach dwukołowych). Przez Taszkient do Buchary przewieziono towarów za 58,499 rs. 50 kop.

—

* Czwarty bataljon strzelców, pozostawiony w roku zeszłym, po wyprawie do okręgu Amudaryjskiego, jako część załogi w posterunku Piotro-Aleksandrowskim, znajduje się obecnie, jak donoszą *Turkiest. Wied.*, w drodze do Taszkientu. Wracają zresztą na teraz tylko dwie kompanje 4-go bataljonu, dwie zaś drugie pozostają jeszcze na teraz w posterunku pomienionym. Budowa posterunku w Nukus została już ukończona. Ma on mieścić w sobie jednę tylko kompanję z dwoma działami, tak, iż ogniskiem administracyjnem i w ogóle głównem naszych posiadłości Amudaryjskich pozostaje nadal posterunek Piotro-Aleksandrowski, gdzie zabudowała się już, koło samej twierdzy, niewielka osada ruska, złożona z 70 domów. Domy te powznoszone zostały przez rodziny żołnierzy okręgu Amudaryjskiego, oraz przez niektórych żołnierzy nieograniczenie urlopowanych i dymisjonowanych. Mieszkania dla oficerów znajdują się jeszcze na teraz w samej twierdzy, lecz niektórzy z nich mają już zamiar zamieszkać w osadzie. Słowem, w Piotro-Aleksandrowsku powtarza się toż samo, co miało z początku miejsce w Samarkandzie. Z drugiej strony twierdzy, na drodze do przeprawy chiwińskiej, urządzone zostały targowisko i sklepy, które istnieją od roku zeszłego, mianowicie od czasu zbudowania posterunku Piotro-Aleksandrowskiego. Godnem jest uwagi, że za oddziałem ruskim udało się z Chiwy wielu handlarzy — uzbeków chiwińskich, którzy przekonawszy się o ładzie panującym u rosjan, znajdują dla siebie korzystniejszem sąsiedztwo wojsk ruskich. Oni to założyli targowisko, na którem prowadzą dotąd handel tuż obok kupców ruskich. Utworzyła się już przeto nad Amu-Darją trwała osiadłość. Jakie znaczenie będzie mieć Nukus—trudno na teraz przepowiedzieć; zdaje się atoli, że będzie on mieć znaczenie wyłącznie wojskowe. Miejscowość w której zbudowano Piotro-Aleksandrowsk, nie jest tak niezdrowa, jak obawiano się z początku. Wprawdzie w końcu jesieni i w zimie, załoga wiele ucierpiała od uporczywej febry amudaryjskiej i nawet było tam kilka wypadków tyfusu. Lecz po zniesieniu naokoło twierdzy plantacij dżugary, miejscowość ta poprawiła się wielce we względzie sanitarnym.

Zeszłej zimy, bandy turkomanów uwijały się—jeżeli można dać wiarę kurjerom chiwińskim, którzy przyjeżdżali do posterunku—o 40 wiorst od tego ostatniego. W rzeczy samej, można było poniekąd przypuszczać, że turkomani będą usiłować wykonać napad na posterunek: mieli oni do tego chwilę sprzyjającą, albowiem większa część załogi, wraz z naczelnikiem okręgu, pułkownikiem Iwanowem, przeprawiła się była przez Amu-Darję i posunęła się przeciw jomudom, ku miastu Kipczakowi. Massy turkomanów, jak powiadają, obeszły oddział pułkownika Iwanowa i miały zamiar zaatakować posterunek Piotro-Aleksandrowski. Lecz lód na Amu-Darji naprzeciw posterunku był za cienki i niebezpieczny, tak, iż turkomani nie odważyli się przeprawić przez rzekę, z obawy ażeby nie zostali odcięci od lewego brzegu. Tymczasem w posterunku Piotro Aleksandrowskim wszyscy oczekiwali lada chwila na ukazanie się rabusiów. Wszystko było już w pogotowiu na powitanie nieprzyjaciela; [illegible] ambulanse w razie potrzeby, Lecz te środki ostrożności okazały się zbytecznemi. Jaką postawę przybiorą turkomani w roku bieżącym? Jomudowie pospieszyli się z ukończeniem żniwa, co jest niedobrym znakiem. Głuche burzenie się umysłów daje się spostrzegać na lewym brzegu, jakkolwiek nic jeszcze stanowczego nie wyszło na jaw. Tymczasem i tekińcy zachowują się względem nas po nieprzyjacielsku i nasz kanonjer, wzięty przez nich do niewoli podczas posuwania się naszego transportu z Chał-atu do Piotro-Aleksandrowska, nie wrócił jeszcze z niewoli, i jak wiadomo, znajduje się w Merwie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Gazety berlińskie podają następujące szczegóły o aresztowaniu hrabiego Arnima. W niedzielę, 22 września, hrabia Harry Arnim znajdował się w swym majątku Nassenheim, pod Szczecinem, i zamierzał obchodzić przypadającą tego dnia rocznicę swych urodzin. Lecz o godzinie 10-ej z rana przyjechało tam z Berlina i Szczecina siedmiu urzędników: komisarz policji kryminalnej Pick z dwoma innymi urzędnikami policyjnymi, dwóch urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, prokurator ze Szczecina i sędzia śledczy sądu miejskiego berlińskiego Pescatore. Ten ostatni zażądał od hr. Arnima zwrotu siedmiu listów posłanych mu z ministerstwa spraw zagranicznych z podpisem księcia Bismarcka, podczas piastowania przez hrabiego godności ambasadora we Francji. Zdaje się, że listy te dotyczą interesów prywatnych hr. Arnima i mają mu służyć za podstawę do procesu cywilnego, który hrabia wszczął już lub też przygotował dopiero. Hr. Arnim oświadczył, że nie ma przy sobie tych listów i nie myśli ich zwrócić, uważa je bowiem za listy prywatne. Podczas rewizji w domu, którą odbyto niezwłocznie, nie znaleziono dokumentów pomienionych, lecz za to skonfiskowano książki do kopjowania korespondencji hr. Arnima, wraz z listem do cesarza, dotyczącym tej sprawy, jak również listy hrabiny do jej pełnomocnika berlińskiego, p. Muncheli. Aresztowano hr. Arnima, który przyjechał w towarzystwie żony do Szczecina pociągiem wieczornym, w którym znajdowali się także urzędnicy, którzy aresztowali go. Hrabiego, jako zostającego pod śledztwem, osadzono w więzieniu szczecińskiem. Następnego dnia, służącemu jego wzbroniono wstępu do więzienia. Rodzina hrabiego złożyła poświadczoną przez lekarzy prośbę o pozostawienie go na wolności, ze względu na stan jego zdrowia. Tegoż dnia, 22 września, odbyto w Berlinie rewizję policyjną w domu teściowej hrabiego, hrabiny Arnim-Bointzenburg, w apartamentach które zajmował hrabia Harry Arnim. Rewizja ta nie doprowadziła również do żadnego rezultatu.

* Podług wiadomości z Rzymu z 8 b. m., monsignor Teodoli wypuszczony został na wolność przez bandytów, którzy wzięli go byli do niewoli, lecz musiano wpierw zapłacić im okup w sumie 50,000 fr.

* Wychodząca w Rzymie gazeta klerykalna *Voce della Verità*, z 8-go października, powiada, że depesze, które hr. Arnim przywłaszczył sobie, dotyczą nowego rządu, zaprowadzonego we Francji 24 maja, oraz wmięszania się Prus w sprawy hiszpańskie. Depesze te przechowują się oddawna w miejscu bezpiecznem.

* Wyładowanie broni dla karlistów w pobliżu Motrico potwierdzone jest ze stony karlistowskiej, przez nadzwyczajny dodatek do gazety „Boletin del Senioro," rozdawany w Durango, dnia 2-go października, osnowy następującej: „Tylko co otrzymaliśmy telegram następny, którego rozszerzenie zbytecznem byłoby gorliwie zalecać: „Aspeisia, 2 października (o godzinie 11 ej i 12 min. rano). Dziś, o świcie, w Motrico (niewielkim porcie na wybrzeżu biskajskim, o siedm kilometrów na północo-zachód od ujścia Rio-Deva) wyładowano na ląd 16 dział, 4,000 karabinów i 500,000 ładunków." Tysiączne dzięki Opatrzności, która widocznie opiekuje się świętą sprawą, bronioną z taką wytrwałością i energją przez tę szlachetną krainę. Wojsku królewskiemu znów dostarczono znaczny posiłek [illegible] niegdyś należały do floty królewskiej, oraz pomimo wychwalanych kanonierek pruskich. Cóż to jest, jeśli nie niewidzialna opieka opatrzności bożej? Naprzód! tak się Bogu podobało! Durango 2 października 1874 roku." Redaktor berlińskiej gazety ultramontańskiej *Germania*, Kremer, który się przeniósł z Prus do karlistów, donosi o tem wszystkiem do swej gazety i dodaje co następuje: „Wypadek ten obchodzony był biciem w dzwony we wszystkich kościołach i wystrzałami armatniemi; trzej muzykanci, grający z równą sztuką jak i niezmordowaniem, podług obyczaju miejscowego, na dwóch długich fletach i trzech bębnach, chodzą po ulicach, a cała ludność radośnie jest wzruszona.'' Kremer miał posłuchanie u Don Karlosa i donosi o takowem niektóre szczegóły, przemilczające o wielu innych. Co się tyczy wiadomości o zranieniu pretendenta, to koniecznem jest nadmienić, że uwolnienie Dorregaray'a na urlop nastąpiło 4 października, a Don Karlos, jakoby raniony został 5-go. Podług doniesienia gazety *Union*, Don Karlos zwiedził 3-go października szpital, w odległości dwóch dni drogi od Durango.

* Z Barcelony telegrafują pod datą 5-go października do *Ajencji Havas*, że 4,000 karlistów pod dowództwem Saballsa, Mireta i Galserany przedarło się potajemnie do jednego z przedmieść m. Vich, o godzinie 3-ej rano. Oddział Masias'a, osłaniający roboty, przedsięwziął środki wymagane przez okoliczności. O świcie rozpoczął on ogień i walka wkrótce przybrała charakter zażarty. Żołnierze rzucili się na bagnety. Ścigali oni na pewnej przestrzeni karlistów, którzy przy cofaniu się pozostawili wielu ranionych i zabitych.—Z Madrytu telegrafują 6-go października, że brygadjer Reyna rozbił przywódcę karlistowskiego Madroso w Kastylji, i ubił mu 27 ludzi, w liczbie których 4 oficerów, oraz wziął do niewoli 77 ranionych.

* Obiega pogłoska, że znany ksiądz Santa-Cruz zjawił się znowu w okolicach Saint-Jean de Luz. Powiadają, że ukrywa się on u pewnej znakomitej francuzki.

* Z Białogrodu donoszą gazetom angielskim pod dniem 2-m października, że w mieście tem wykryto spisek przeciw księciu Milanowi i aresztowano znaczną liczbę osób, przyczem zabrano wiele broni. Na czele spisku miał stać książę Aleksander Karageorgjewicz. Telegram dodaje, że w Serbji panuje jak najzupełniejsza spokojność.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 12 października.* Tutejszy ambasador ruski, jenerał-adjutant książę Orłow, udaje się w środę, 2 (14) października, do Calais, na powitanie tam Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrówne j.

* *Paryż, 14 października.* *Ajencja Havas* donosi z Hendaye pod datą dzisiejszą, iż zeszłej nocy wyładowano tam 6 dział Kruppa, 3,000 karabinów Wentzla i 300,000 ładunków, które dostawione zostały karlistom. Książe Padwy, którego obrano kandydatem stronnictwa bonapartystowskiego do wyboru, odbyć się mającego w przyszłą niedzielę w departamencie Sekwany i Oazy, usunięty został z swego stanowiska, jako mer.

* *Paryż, 15 października.* *Journal officiel* ogłasza dekret urzędowy, na mocy którego wyborcy departamentów Drome, Oazy i Sekwany zwołani zostają na dzień 8 listopada, celem odbycia wyboru po jednym deputowanym do Zgromadzenia Narodowego.

* *Madryt, 14 października.* Karliści atakowali dwukrotnie miasto Ampostę, lecz odparci zostali przez tamtejszą załogę, przyczem ponieśli bardzo znaczne straty.

* *Santander, 14 października.* Podług otrzymanych tu wiadomości, miasta biskajskie Durango i Guernica oświadczyły się przeciwko Don Carlosowi.

* *Londyn, 12 października.* Gazeta *Morning Post* donosi, że sprawujący interesa Rosji, radca tajny Kudriawski, niedawno powrócił do Madrytu z instrukcją zajęcia względem rządu hiszpańskiego najbardziej przyjacielskiego stanowiska.

* *Londyn, 15 października.* Księżna Edymburska powiła dziś z rana, o godzinie 2½, księcia.

Redaktor, **M. Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

---

brze egzekutorowie, tak zwanej „muzyki pokojowej", wykonali, z wszelką precyzją i poszanowaniem, jeden z najpiękniejszych utworów Mendelsohna, jego kwartet smyczkowy (D—major). Wszystkie tak wielbione przez muzyków, przymioty tego kwartetu: jasność stylu, w allegro pierwszem, rzeźwość i spokój w menuecie, smutek i przenikająca duszę rzewność w andante a nakoniec dzielność młodzieńcza w finale—wszystko to uwydatnione zostało w starannej egzekucji tego arcydzieła które, choć znane oddawna, wiecznie chyba zachowa świeżość i urok dla muzykalnych słuchaczy. W wykonanem następnie, Trio sławnego kompozytora i niezrównanego wirtuoza, Antoniego Rubinsztejna, partję fortepjanową, najtrudniejszą, wzięła na siebie amatorka, pani Rosa Bloch i przyznajemy, że gra tej damy, nacechowana męzką energją i siłą, obok głębokiego uczucia i pojęcia ducha kompozytora, zdziwiła nas przyjemnie. Pani Bloch, jest amatorką pierwszej siły i nie jedna z prawdziwych artystek mogłaby jej pozazdrościć tak pięknego talentu, jaki w wykonaniu tego arcy trudnego Trio okazała. Szczególniej też części wymagające brawury i intelligentnego pochwycenia ogólnej charakterystyki utworu, odegrane były wybornie. Wspomnione Trio (G — dur), należy do kompozycji Rubinstejna, mało znanych w Warszawie, tem większą przeto budziło ciekawość w licznych u nas wielbicielach sławnego „króla fortepjanu."

Wokalną część programu, na tym wieczorze, wykonał tenor opery tutejszej p. Cieślewski i wywiązał się z niej zadawalniająco—szczególniej też odśpiewanie romansu Troschla i piosenki Moniuszki, sprawiło żywe wrażenie. Nie możemy tego powiedzieć o kawatynie z „Lombardów" Verdiego, rzeczy zdawna ośpiewanej, z którą p. Cieślewski niepotrzebnie wystąpił, zapewne dla pokazania siły głosu. Dodamy jeszcze, że ogólne wrażenie wyniesione z tego pierwszego wieczoru w Towarzystwie Muzycznem, było bardzo korzystne.

Kto wie, czy za tym muzykalnym wieczorem, nie popłynie cały potok koncertów, wstrzymany przez letnie posuchy. Nic dziwnego— corocznie w tej, przed adwentowej i przedkarnawałowej epoce, wirtuozi miejscowi i zagraniczni, zbiegają się do Warszawy, po laury i po... mamonę, bez której pierwsze więdną szybko w materjalnej atmosferze naszego pozytywnego stulecia. Zdaniem naszem, Towarzystwo muzyczne, uczyniłoby dobrze, gdyby wszelkie takie odosobnione koncerta pojedyńczych wirtuozów, wzięło pod swoją hegemonję a ozdobiwszy je oprawą urozmaiconą innemi jeszcze żywiołami—z wokalnej i deklamacyjnej dziedziny, odstąpiło natomiast część osiągniętego dochodu głównym bohaterom takich zbiorowych koncertów. Zdaje się że środek taki, jakkolwiek mniej może dogodny dla pierwszorzędnych i wsławionych już artystów, pomógłby wielce wirtuozom młodym, wdzierającym się dopiero na stromą ścieżkę sławy i zabezpieczył by ich od rozpaczliwego występowania przed pustemi ławkami. Słyszeliśmy, iż w jednym z koncertów Towarzystwa muzycznego, podobno trzecim z kolei, ma się zaprodukować nowy talent wokalny. Jest to baryton p. Ostapowicz, który do tego stopnia ufa sile swojego głosu, że zamierza starać się o pozwolenie debiutowania na warszawskiej scenie, która też istotnie potrzebuje, na gwałt, barytona, lecz takiego, który by mógł istotnie odpowiedzieć potrzebie opery miejscowej i wymaganiom publiczności, zmęczonej już słuchaniem debiutujących dotąd barytonów.

Zakończając sprawozdanie z rozpoczętej działalności Towarzystwa muzycznego, dodamy jeszcze, iż dla urozmaicenia swoich perjodycznych „wieczorów", Towarzystwo to postanowiło wprowadzić do nich żywioł całkiem nowy — „odczyty z teorji i z dziejów muzyki". Szereg takich odczytów rozpocznie muzyk tutejszy p. Kruziński, a w jednym z nich zaznajomi nas z życiem i z działalnością artystyczną ś. p. Ogińskiego, twórcy sławnych polenezów, które do dziś dnia w świecie muzycznym za arcydzieła są uważane. Zobaczymy, czy i o ile, nowość taka podoba się publiczności tutejszej.

Dawno już nie wspominaliśmy o działalności głównej instytucji muzycznej w Warszawie — to jest konserwatorjum tutejszego — obecnie przeto, donosimy czytelnikom, iż w instytucji tej zaprowadzoną będzie nowa katedra nauczycielska, katedra deklamacji, którą słusznie uważać mozna jako niezbędną do ostatecznego wykształcenia w muzyce a raczej w śpiewie, który bez dobrej deklamacji, nie zdoła sprawić silniejszego wrażenia.

Na zakończenie dzisiejszego feljetonu, wstąpmy chwilkę na scenę—a czynimy to głównie z powodu debiutów pana Pini, sprowadzonego tu, aż z Włoch tancerza, który kilkakrotnie już wystąpił, najpierw w „Meluzynie, następnie zaś w „Panie Twardowskim." Raz już ocenialiśmy taniec pana Pini, zarzucając mu brak gracji głównie—dziś, po bliższem rozpatrzeniu się dodamy, że p. Pini nie może wcale odgrywać roli pierwszego tancerza, choćby już z tego tylko powodu, iż nie posiada potrzebnego obycia się ze sceną. Niepewność z jaką solista ten wspiera tancerkę *w pas de deux*, gdzie tancerz służyć musi za bacznego pomocnika, chwytając w lot, każde poruszenie swojej towarzyszki, gdzie na każdym kroku, przez zaniedbanie lub opóźnienie, może narazić ją na niebezpieczeństwo nawet, tak dalece była widoczną w jego ostatnich wystąpieniach, że psuła ogólne wrażenie wykonanych tańców—jak np. znanego *pas* z „kwiatami", w którem tancerka, widocznie nieufająca biegłości pana Pini, traciła całą swoją zwykłą swobodę i pewność. Stanowczo winniśmy wyrzec, iż p. Gellert, młody tancerz warszawski którego miał zastąpić pan Pini, jest nierównie lepszym i wyżej utalentowanym od niego artystą.

Wspomniawszy o Meluzynie, chcemy powiedzieć, że podczas ostatniego przedstawienia tego baletu, publiczność, znużona już nieco trzema pierwszemi aktami, dość monotonnemi, serdecznie się ożywiła w akcie 4-m. Już na samym początku, świetna „polka" komiczna, wykonana przez p. Oliwińską z p. Kuhne, zasypaną była oklaskami, które istotnie należały się tej sympatycznej i utalentowanej tancerce. Następnie, czardas, pełen namiętnego kolorytu i gorączkowego życia, wywołał zapał widzów. Pp. Piotrowska, Klugier, Rycerkiewicz, Buczyńska, Krygier i Chronowska, biorące udział w tym prześlicznym tańcu, odtworzyły go z werwą i życiem. Burza oklasków jednomyślnych i przywoływań spadła na nie.

dowodami znajdują się u Dyrektora Spółki, w mieszkaniu jego, w domu przy ulicy Wolskiej Nr. 23 nowy, i że każdego dnia od godziny 8 rano do 1-szej z południa, tamże przejrzane być mogą.

Warszawa d. 3 (15) października 1874 r.

—

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

za miesiąc Wrzesień 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Wrześniu 1874 r.	150,014	5,705,602	166,515	81	181,216	01	38,668	71½	386,400	53½
„ 1873	108,516	5,703,873	120,892	45	226,163	56	40,452	99	387,509	
Zatem w r. 1874 więcej	41,498	1,729	45,623	36	44,947	55	1,784	27½	1,108	46½
Od 1 Stycz. do 30 Wrz. 74	1,065,546	57,465,012	1,048,146	91½	2,134,069	36	183,104	43	3,365,320	70½
Od 1 Stycz. „ 30 „ 73	974,360	55,590,435	939,223	71	2,010,611	19½	145,199	03½	3,095,033	94
Zatem w r. 1874 więcej	91,186	1,874,577	108,923	20½	123,458	16½	37,905	39½	270,286	76½

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej

za miesiąc Wrzesień 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	DOCHODY: Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Wrześniu 1874 r.	36,885	1,407,913	32,462	90	33,854	46	13,814	58	80,131	94
„ 1873	30,677	1,414,259	23,996	18½	47,713	73	17,177	92	88,887	83½
Zatem w r. 1874 więcej	6,208	6,346	8,466	71½	13,859	27	3,363	34	8,755	89½
Od 1 Stycz. do 30 Wrz. 74	293,432	13,691,351	241,412	53½	386,620	28½	108,186	90	736,219	72
Od 1 Stycz. „ 30 „ 73	263,256	12,432,827	216,764	55	381,177	26	100,317	70½	698,259	51½
Zatem w r. 1874 więcej (6254)	30,176	1,258,524	24,647	98½	5,443	02½	7,869	19½	37,960	20½

Warszawa dnia 5 (17) października.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, dramat w 4-ch aktach, **Sfinks**. — Początek o godzinie 7½. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Meluzyna**. — *Wczoraj*, było osób 869.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, opera w 4-ch aktach, **Orfeusz w Piekle**. — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w niedzielę, komedja **Stary Mąż**. — *Wczoraj*, było osób 233.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją Ad. Sonnenfelda.— Początek o godzinie 4 i pół.—Cena wejścia kop. 20.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).— *Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*.—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt*.

W chorobach chirurgicznych, we środy i soboty od godziny 9 do 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński*.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl*.

W chorobach wewnętrznych, we środy i piątki od godziny 11½ do 12½, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Andrejew*.

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, we środę i w niedzielę od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki i piątki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter*

W chorobach ocznych, codziennie od godziny 1 do 2, w szpitalu Ś-go Ducha — Docent *Wolfring*.

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano

—

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej.

ulica Erywańska № 8 nowy.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
11	Wspólna	Goljasz Anna.	Mąż zmarł obecnie, słaba, dzieci drobn. dwoje.
3	Zajęcza	Mroczkowska Zuzanna.	Mąż w szpitalu, dzieci drob. troje.
73	Solec	Drążkiewicz Piotr.	Lat 79, chory on i syn.
57	Ogrodowa	Pośpiech Zofja.	Po chorobie, mąż w szpitalu, dzieci drob. 4-ro.
26	Grzybowska	Ita Krankimel.	Mąż nieobecny, dzieci drob. czworo.
16	Chmielna	Kalinowska Julja.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
11	Wspólna	UjazdaAntonina.	Wdowa, chora, lat 68.
5	Książęca	JurkiewiczJulja.	Wdowa, lat 70, wnuczka ciężko chora.
2	Krzywe Koło	Hana Grzyb.	Wdowa, dzieci drobn. troje, matka stara.
3	Zakątna	Wernichowska Tekla.	Wdowa, dzieci drob. 5-ro.
2	Smocza	Nowakowska Marja.	Wdowa, dzieci drobn. troje.
9	Dunaj Szeroki	Pietrzyńska Jadwiga.	Wdowa, dzieci drob. troje.
21	Nowolipie	Prejs Ludwika.	Wdowa, chora na różę, dzieci drobnych dwoje.
10	Nowa Praga	Tomasz P.	Sparaliżowany.
67	Solec	DwojraDychtenberg.	Wdowa, dzieci drob. 4-ro.

* W dniu 4 (16) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 54, wyzdrowiało 54, umarło 5, pozostało 1562 (mężczyzn 725, kobiet 837), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 155, kobiet 143.

Przyjechali:— Jenerał-majorowie: książę *Meszczerski*, z Janowa, *Oranowski*, z Mławy;— tajni radcowie: *Hube*, z Radomska, *Borkowski*, z Berlina.

Cena okowity dnia 4 (16) października.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	5.48,8 —	—1,78½.
Pojedyncza szynkarska	—	—1,81.

Stosunek garnca do wiadra 100:307¼. *(G. H.)*

Ceny Targowe.

dnia 4 (16) Października 1874 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert Rsr.	kop.	Korzec od — do Ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	—	—	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	9	60	5	85	6	—
„ „ wyborowa .	10	20	—	—	6	37½
Żyto 232 „	7	44	4	35	4	65
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy . .	7	68	4	20	4	80
Owies	5	92	3	45	3	70
Mąka parowa pszenna 000 pud .	—	—	2	15	2	20
„ „ 00 „ .	—	—	1	95	2	—
„ „ 0 „ .	—	—	1	90	1	95
„ „ I „ .	—	—	1	65	1	70
„ „ II „	—	—	1	50	1	55
„ żyt. pyt. Nr. 1 i 2 „	—	—	1	12½	1	25
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	50	1	80
Okrasa: Masło świeże funt . .	—	—	—		—	37½
„ „ solone pud . .	—	—	—	—	9	50
Olej rzepakowy . . . . „ . .	—	—	—	—	3	55
„ lniany . . . . . „ . .	—	—	—	—	4	20
Siano pud	—	—	—	45	—	50
Słoma „	—	—	—	22½	—	25
Olej skalny funt	—	—	—	5½	—	6

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 60, żyta 100, jęczmienia —, owsa 400 korcy.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 4 (16) Października 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	k.	Płacono R.	k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	106	50	106	20
„ . . . . „ „ . . .	8 d.	106	42½	106	12½
Gdańsk . . . „ „ . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. .	3 m.	7	19	7	17
„	kr. ter.	7	20	—	—
Paryż . . . . 300 Frank . .	10 d.	86	85	86	55
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	97	50	—	—
„ . . . à vista		—	—	—	—
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	75	98	50
„ . . . . „ „ . .	3 d.	—	—	100	—
Moskwa . . . „ „ . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125 . . .		—	—	146	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100 . . .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		—	50	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		115	50	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		99	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		93	30	93	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	30	93	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		91	—	90	70
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		87	30	87	—
„ „ „ II Serja . .		86	25	85	95
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		78	45	78	15
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		98	25	97	25
„ „ „ 1861 „ .		—	—	—	—
„ „ „ 1869 „ .		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		176	50	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		173	—	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		103	—	102	25

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 26⅔.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 58½.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.— k. 20 15/16.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 30⅝.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k 50

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 6242. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, że na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Kazanów, położone w okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

2. Dobra Janików, położone w Okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,000.

3. Dobra Klonowa, położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 6,000.

4. Dobra Wolanów, położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 20,000.

5. Dobra Rusinów, położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 54,000.

6. Dobra Wierzchowiny, położone w okręgu Radomskim, zamierone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,000.

7. Dobra Jedlanka Radomska, położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.

8. Dobra Kłonowiec Koracz, położone w okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,400.

9. Dobra Mierzanowice, położone w okręgu Sandomierskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 18,500.

10. Dobra Krzczonów, położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 8,300.

11. Dobra Jelna A, B, położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,600.

Zarzuty, jakieby przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych przez Stowarzyszonych, czynione być mogły, roztrzygane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, lub do Dyrekcji Głównej, w ciągu tygodni 5, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 1 (13) Października 1874 r.

Prezes Zajączkowski.

p. o. Pisarza J. Malczewski.

OTWARCIE SPADKOWE.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6201. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu śmierci:

1. **Józefa Dąbrowskiego** wierzyciela sumy rs. 1050 zabezpieczonej pod № 4 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Gozdów litera A. z okręgu Brzezińskiego.

2. **Florjana Byszewskiego** wierzyciela sum rs. 2030 i ostrzeżenia co do rs. 1,500 figurujących pod respective № 4 i 3, oraz wierzyciela sumy rs. 7,500 figurującej pod respective № 6 i 4 dz. IV wykazów hypotecznych dóbr Drzewic i Łubianka w okręgu Łęczyckim położonych.

3. **Marji z Grand-Jean Poltew** właścicielki dóbr Huta Gzdowska i Lissowola w Okręgu Rawskim położonych.

4. **Ludwika Jabłońskiego** współwłaściciela Nieruchomości w mieście Warszawie pod № 794 litera D. położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tych spadków w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 8 (20) Stycznia 1875 roku.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 6200. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata.

1. W dniu 2 (14) Września 1873 r. Justyny z Wernerów Saenger współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 558, 559.

2. W dniu 30 Maja 1861 r. Zofji z Lisowskich Szystowskiej właścicielki ostrzeżenia zapisanego na prawie dożywotniego użytkowania służącem Mikołajowi Skorynie w dziale III pod Nr. 3 wykazu hypotecznego nieruchomości Warszawskiej 919 objawionem, względem zachowania prawa i miejsca hypotecznego dla sum: a) rsr. 590 kop. 37½, b) rsr. 49 kop. 98½ c) rsr. 45 kop. 19½, d) rsr. 628 kop. 80 z procentem od dnia 4 (16) Marca 1854 r. e) rsr. 78 kop. 1 z procentem od dnia 4 Stycznia 1847 r. wraz z kosztami procesu rs. 75, toczą się postępowania spadkowe, spadkowe, dla ukończenia których termin na dzień 8 (20) Stycznia 1875 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w hypotece meldować winni.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1874 r.

Józef Zbikowski.

N. D. 6230. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu śmierci Franciszka Teodora Kołudzkiego, właściciela dóbr Gajewo Wielkie, i dóbr Gajewo nadolne w okręgu Łęczyckim, leżących, otworzył się spadek do ukończenia którego wyznacza się termin w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta w dniu 3 (15) Stycznia 1875 r.

Pod. Józef Nostitz Jackowski Rejent.

N. D. *4244. Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.*

Po śmierci: Jana i Justyny małż. Rachalewskich, właścicieli domu pod Nr. 300 w m. Hrubieszowie; 2. Icka Szer, właściciela połowy domu pod N. 125 w Hrubieszowie; 3. Josla Stain, właściciela domu pod N. 67 i sklepu pod N. 44 w Hrubieszowie; 4. Zyndela Rokach, właściciela domu pod N. dawnym 27 a nowym 103 w osadzie Uchań, i 5. Ruchli z Kacanellen Rykiel, właścicielki domu pod N. 73 w Hrubieszowie położonych, otworzyły się spadki, termin do uregulowania których na dzień 15 (27) Stycznia 1875 r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Hrubieszów d. 1 (13) Lipca 1874 r.

Markowicz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6245. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus na dostawę w ciągu roku 1875, żywności około 107,000 dziennych porcji dla aresztantów Warszawskiego Aresztu Policyjnego.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji, mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta miasta, w sali licytacyjnej Magistratu, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń wypiszą cenę jednej porcji, po jakiej podejmują się dostarczyć żywność.

Otworzenie złożonych deklaracji, nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 1,605 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki oraz taryffa żywności są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się w ciągu roku 1875 dostawy żywności około 107,000 dziennych porcji dla aresztantów Warszawskiego Aresztu Policyjnego, po kopiejek N. N. (wypisać literami) za jedną porcję, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rsr. 1,605 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia . . . . , . miesiąca . . , . . . i roku.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 3 (15) Października 1874 r.

N. D. *6051. Rząd Gubernialny Lubelski.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 24 Października (5 Listopada) roku bieżącego, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biórze tegoż Rządu Gubernialnego publiczna licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na oddanie w entrepryzę budowy murowanego wojskowego laboratorjum, pod m. Lublinem, na gruncie skarbowym folwarku Rury należącym do Ś-go Ducha.

Licytacja rozpocznie się od sumy tysiąc siedmset czterdzieści jeden rubli dwadzieścia siedm kop rsr. (1741 kop. 27) in minus.

Konkurenci mający chęć wziąść to przedsiebiorstwo, obowiązani dołączyć do deklaracji opieczętowanej kaucję w gotowiźnie lub papierami Skarbowemi w kwocie rs. 181.

Deklaracja powinna być ułożoną podług załączonego poniżej wzoru, należycie opieczętowana lakiem, złożona lub nadesłana przed godziną 12 w południe dnia 24 Października (5 Listopada) roku bieżącego, na ręce Sekretarza Rządu Gubernialnego.

Deklaracje podawane lub nadesłane po upływie powyżej oznaczonego terminu lub też nie napisane podług wzoru, albo z poprawkami lub skrobaniami, przyjętemi nie będą.

Warunki szczegółowe tej licytacji, oraz kosztorys i plan, interesanci mogą przeglądać w Wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernialnego, codziennie od 9 godziny rano do 3 popołudniu, wyjąwszy świąt i dni galowych.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 24 Сентября 1874 года за N. 611! въ газетахъ опубликованнаго, симъ объявляю, что я ниже подписавшійся, обязуюсь взять на себя производство работъ по постройкѣ близъ г. Люблина на казенной землѣ Свято-Духскаго фольварка Руры каменной военной лабораторіи за сумму . . . . руб. (сумму писать словами) подчиняясь всѣмъ кондиціямъ и обязанностямъ на подрядъ этотъ утвержденнымъ, которыя достаточно мнѣ извѣстны. Залогъ въ суммѣ 181 руб. наличными деньгами (или Государственными бумагами) у сего прилагаю.

Если же подрядъ за мной неостанется, залогъ этотъ прошу возвратить мнѣ на руки (или отослать по мѣсту постояннаго моего жительства N. N. по почтѣ на мой счетъ, писалъ въ N числа 1874 года.

Lublin d. 24 Września 1874 r.

Radca Mejer.

Auchalter, Roman.

N. D. 5963. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Na zasadzie art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych podaje do powszechnej wiadomości iż poniżej wymienione dobra ziemskie jako zalegające w opłatach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu przynależnych, po spełznięciu sprzedaży przymusowych pierwszych dla braku licytantów są wystawione od zniżonego szacunku na sprzedaż przymusową drugą czyli ostateczną, która odbędzie się w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina w kancelarji hipotecznej Rejentów poniżej wymienionych.

1. Dobra Ostrów Jeziorsko z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Wartskim położone, raty zaległe po datę sprzedaży obliczone rs. 829 kop. 91½ vadium do licytacji rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,205, kop. 9½ termin sprzedaży d. 15 (27) Listopada 1874 r., nieumorzony dług Towarzystwa przy dobrach pozostający w terminie sprzedaży wynosić będzie rs. 7,375 kop. 18, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Józefem Jezierskim.

2. Dobra Chojne do których należą Bobrowniki, Stoczki, Wiechutki z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe po datę sprzedaży obliczone rs. 2,036 kop. 83, vadium do licytacji rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,137 kop. 8, termin sprzedaży d. 16 (28) Listopada 1874 r. nieumorzony dług Towarzystwa przy dobrach pozostający w terminie sprzedaży wynosić będzie rs. 5,099 kop. 25, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Alfonsem Paszkowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radzcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium oznaczone do licytacji wymagane jest w gotowiźnie, które wszakże zastąpione być może odpowiednią ilością Listów Zastawnych lub likwidacyjnych, wartość których według ostatecznego Kursu Giełdy oblicz się.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra wyż wspomnione przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kalisz d. 17 (29) Września 1874 r.

Prezes, Chełmiński.

Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6241. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnienia przez Dyrekcją Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonego, poniżej wyszczególnione dobra z powodu zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu należnych, po spełzłej dla braku pretendentów przedaży przymusowej pierwszej na przedaż przymusową drugą czyli ostatnią przez licytację puliczną, od zniżonego szacunku wystawionemi zostają. Sprzedaże te odbywać się będą w mieście Radomiu w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, N. 156 oznaczonym.

1) Dobra Jastrzembska Wola z przyległością Pipała, z przyległościami i przynależytościami w okręgu Staszowskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Grudnia 1874 r. przed Rejentem Karwadzkim Pawłem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 590. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 810. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6732.

2) Dobra Micigózd z przyległościami i przynależytościami w okręgu Szydłowieckim, gubernji Kieleckiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 2 (14) Grudnia 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona, wynosi rs. 475. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1350. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2944.

3) Dobra Mleczków z przyległościami i przynależytościami w okręgu Radomskim, gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 3 (15) Grudnia 1874 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 1189. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 1452. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8914.

4) Dobra Stobiec z przyległościami i przynależytościami w okręgu Opatowskim gubernji Radomskiej położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin

sprzedaży dnia 4 (16) Grudnia 1874 r. przed Rejentem Ettingerem Bolesławem. Zaległość Towarzystwa w terminie sprzedaży obliczona wynosi rs. 1,642. Vadium do licytacji złożyć się mające wynosi rs. 2032. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,179.

Uwaga. Nabywca z postąpionego szacunku, ma prawo potrącić pożyczkę Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia, a mianowicie z dóbr:

1) Jastrzębska Wola . rs. 6141 kop. 94
2) Micigózd . . . „ 2468 „ 55½
3) Mleczków . . . „ 7724 „ 37
4) Stobiec . . . . „ 10536 „ 30

Vadium do wszystkich powyższych licytacji oznaczone, złożone być winno w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość złożonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w treminach oznaczonych, poczynając od godz. 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż ma się odbywać w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

W końcu uprzedza się interesantów iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tego samego Rejenta.

Ostrzeżenie.

Jeżeli nikt z chęcią kupna nie zgłosi się, dobra przedawane przysądzone zostaną na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Prezes, Zajączkowski.
p.o. Pisarza, Malczewski.

N. D. 6185. *Rada Instytutu Aleksandryjsko Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.*

Podaje niniejszym do publicznej wiadomości iż w biórze rzèczonego Instytutu odbywać się będą rozpoczynając o godzinie 11 przed południem głośne licytacje in minus na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów od d. 1 (13) Stycznia 1875 do d. 1 (13) Stycznia 1876 r. w następującym porządku:

1) 2 (14) Grudnia na dostawę:
a) drzewa.
b) węgli kamiennych,
c) nafty i oleju do lamp,
d) mydła, świec, krochmalu i farbki.

2) 5 (17) Grudnia na dostawę:
a) chleba i bułek,
b) mięsa,
c) mąki, kaszy, fasoli, grochu polnego, ryżu; suchych grzybów i soli ruskiej.

3) 9 (21) Grudnia na dostawę:
a) masła, jajek, sera, kwaśnej smietany i powideł,
b) mleka i smietanki,
c) kolonjalnych towarów i cukru.

Szczegółowe warunki do powyższych licytacji i stosowne objaśnienia przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w Kancelarji Instytutu w godzinach biórowych.

Członek Rady Szuchow.
za Sekretarza Kasjer A. Kania.

D. N. 6224. *Rada Opiekuńcza Zakłaków Dobroczynnych Gubernji Kieleckiej.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 16 (28) Października roku bieżącego, o godzinie pierwszej po południu, odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu gubernialnego Kieleckiego publiczna licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na przedsiębierstwo **dwóch dostaw, na nadchodzący 1875 r. dla szpitala S-go Alexandra, mianowicie:**

1) **Drzewa twardego 80 sażenów i miękkiego 140 sażenów.**

2) **Produktów żywności i innych przedmiotów, w przybliżeniu na sumą 3000 rs.**

Wzór deklaracji

Przybliżona ilość żądanych do dostawy produktów żywności i drzewa, oraz ceny, od których licytacja zaczynać się będzie, opublikowane zostały szczegółowo w N. 39 i dwóch następnych numerach z roku bieżącego Dziennika Gubernjalnego Kieleckiego.

Kielce d. 30 Września 1874 r.

N. D. 6055. *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Gubernji Lubelskiej.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tejże Rady Opiekończej odbywać się będzie w dniu 24 Października (5 Listopada) roku bieżącego o godzinie 12 w południe, publiczna licytacja przez deklaracje opieczętowane, **na dostawę artykułów żywności i innych przedmiotów,** dla zakładów dobroczynnych w Lublinie, na czas od 1 (13) Styczuia 1875 r. po dzień 1 (13) Stycznia 1876 r. i to oddzielnie na każdą kategorję produktów. Suma szacunkowa takowych wynosi 1-ej kategorji 4,083 rs. 40 k., 2-ej kategorji 7,638 54 kop. 3-ej kategorji 2,435 50 kop. i 4-ej kategorji 871 18½ kop.

Do pierwszej kategorji należą: mięso i słonina.

Do drugiej kategorji mąka, kasza różnych gatunków, masło i inne produkty.

Do 3-ej kategorji, chleb i bułki.

Do 4-ej, swiece, nafta, mydło i inne przedmioty.

Przystępujacy do licytacji, obowiązani są złożyć osobiście lub nadesłać pocztą na ręce Sekretarza Rady Opiekuńczej, na godzinę przed rozpoczęciem licytacji, deklarację opieczętowaną z dołączeniem do takowej kaucji, w stosunku 1/10 części sumy szacunkowej, oddzielnie na każdą kategorję.

Szczegółowe warunki licytacyjne i wykazy produktów oraz ich cen, mogą być przeglądane w biórze Rady Gubernialnej codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Deklaracje konkurentów powinny być ułożone podług poniżej załączonego wzoru, na papierze zwyczajnym, bez podskrobywań lub poprawek, w kopercie opieczętowanej lakiem, zaadressowanej Въ Люблинскій Губернскій Совѣтъ Общественнаго Призрѣнія, na kopercie powinno być napisano „къ торгу 24 Октября 1874 г. на припасы . . . . (tutaj rodzaj kategorji wymienić) разряда.

Lublin d. 24 Września 1874 r.

Sekretarz Rady, ...
Pomocnik Sekretarza, Pieńkowski.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Совѣта Общественнаго Призрѣнія заявляю, что, принимая на себя подрядъ по поставкѣ для благотворительныхъ заведеній въ г. Люблинѣ въ 1775 г. припасовъ (такого то разряда), именно (здѣсь поименовать принадлежащіе къ принимаемому на себя разряду припасы на примѣръ: 1-го разряда говядины и свинаго сала.

2-е муки, крупъ разнаго сорта, коровьяго масла и другихъ припасовъ; 3-е хлѣба и булокъ и 4 свѣчей нефты, мыла и другихъ матеріаловъ). обязуюсь поставлять таковые, согласно составленнымъ на сей предметъ кондиціямъ, которыя достаточно знаю и которымъ вполнѣ подчиняюсь, съ уступкою отъ цѣнъ за всѣ эти припасы (здѣсь обозначить цифрою и словами размѣръ процентовъ.

1 Залогъ въ такихъ то бумагахъ или на наличныхъ деньгахъ (при семъ представляю (такого то числа и мѣсяца, писать словами) 1874 г. мѣсто въ которомъ написано объявленіе.

Подпись имя и фамилія, мѣсто жительства.

N. D. 6244. *Magistrat miasta Gubernialnego Kalisza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana, w tymże Maistracie odbędzie się publiczna (in minus) licytacja przez opieczętowane deklaracje, na trzechletnią entrepryzę oczyszczania placów i ulic miasta Kalisza, począwszy od d. 1 (13) Stycznia 1875 r. do d. tegoż 1878 r. licząc od sumy rs. 1,195 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przeglądane w Magistracie codziennie z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

w Kaliszu dnia 1 (13) Paźdz. 1874 r.

Prezydent, Przedpełski.
Radny, Pławski.
Sekretarz, Smotrycki.

N. D. 6263. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Zgórskiego Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod № 543 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Michała Szymanowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod N. 471a zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem od d. 1 Lipca n. s. 1874 r. i kosztów od Edwarda hr. Prozor obywatela, właściciela dóbr ziemskich Pilica, w powiecie Górno-Kalwaryjskim, gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Jana-Kazimierza Brochockiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały,

DOBRA ZIEMSKIE

PILICA, składające się z folwarku tegoż nazwiska Pilica, osady wieczysto emfiteutycznej Pastora Ewangielicko-Augsburskiego, osady SS-ów Lessla, oraz lasów w territorjum tychże dóbr znajdujących się, w powiecie Górno-Kalwaryjskim, gminie Konary, parafji Ostrołęka, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Grójcach położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Edwarda hr. Prozor należące i w tegoż posiadaniu będące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około mórg 645 prętów 186 obejmujące.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Pałac murowany z cegły palonej na wapno, parterowy, gontem kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Ogród angielski, a w części fruktowy z kląbami kwiatowemi, przeszło kilka tysięcy sztuk drzew rozmaitych dzikich i owocowych, a także wielką ilość drzew i krzewów owocowych kwiatowych, filarki wprost pałacu kamienne na 14 słupach murowanych w sobie mieszczący.
3. Oficyna murowana jednopiętrowa, gontami kryta, dwa kominy murowane mająca.
4. Przystawka murowana o parterze, gontami kryta, o trzech kominach murowanych.
5. Dom murowany gontem kryty z kominem murowanym, oraz przystawka murowana również gontem kryta, służąca do wejścia do piwnicy.
6. Domek murowany gontem kryty o jednym kominie murowanym.
7. Dom drewniany słomą kryty z kominem z cegły na wapno murowanym.
8. Dom murowany słomą poszyty z kominem murowanym.
9. Chlewiki z drzewa słomą poszyte.
10. Dwa stawy.
11. Lodownia z bali słomą poszyta.
12. Pasieka z 15 uli pszczół złożona.
13. W ogrodzie jest mur zabezpieczający od wiatrów młodociane szczepy.

Ogród wyżej opisany jest oparkaniony sztachetami kratowemi z 5 bramami wjazdowemi, przy murowanych słupach i furtkami sztachetowemi.

14. Dom z pruskiego muru słomą kryty, z kominem murowanym.
15. Dom murowany gontem kryty, z kominem murowanym.
16. Dom również w części z pruskiego muru a w części drewniany gontem kryty o dwóch kominach murowanych.
17. Kurnik z desek gontem kryty.
18. Spichrz z bali słomą poszyty.
19. Wozownia i stajnia słomą poszyte.
20. Stodoła słomą poszyta.
21. Owczarnia murowana słomą poszyta.
22. Zabudowanie murowane słomą poszyte z kominem murowanym.
23. Wozownia drewniana słomą poszyta.
24. Chlewki drewniane słomą poszyte.
25. Brama wjezdna.
26. Dom drewniany gontem kryty dwa kominy murowane mający.
27. Kuźnia z mieszkaniem kowala gontem kryta o dwóch kominach murowanych.
28. Dom z pruskiego muru z wystawką gontami kryty o jednym kominie murowanym.
29. Zabudowanie z bali słomą poszyte.
30. Zabudowanie drewniane gontami kryte o jednym kominie murowanym.
31. Piwnica z cegły palonej na wapno z wystawką.
32. Zabudowanie murowane słomą poszyte stanowiące spichrz.
33. Stodoła słomą poszyta w której umieszczona młocarnia kompletna.
34. Stodoła słomą poszyta.
35. Obora z bali słomą poszyta.
36. Dom drewniany z bali słomą poszyty z kominem murowanym.
37. Chlewki słomą poszyte.
38. Dom z bali słomą poszyty z kominem murowanym.
39. Dom mieszkalny z bali słomą poszyty z kominem murowanym.
40. Karczma z bali gontem kryta z kominem murowanym,
41. Zajazd czyli stajnia z bali postawiona gontem kryta.
42. Wiatrak drewniany o jednym ganku gontem kryty.
43. Dom drewniany słomą poszyty z kominem murowanym.

Drogi do dworu prowadzące wysadzone są topolami.

Ogrody, place, oraz zabudowania wszelkie dworskie ogrodzone są sztachetami drewnianemi.

Przez dobra powyższe Pilica płynie rzeka tegoż nazwiska obficie użyźniająca łąki.

W łąkach znajduje się sadzawek rybnych dwie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Michała Szymanowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471a zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Józefowi Borowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Grójcach tamże urzędującemu na ręce własne.

2. Jakóbowi Piekarniak Wójtowi gminy Konary we wsi Konarach Gubernji Warszawskiej kancelarję utrzymującemu i urzędującemu do której to gminy dobra Pilica należą, na ręce własne w obocności Pisarza Gminy Maxymiljana Cieślińskiego.

Obudwom d. 4 (16) Września 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 10 (22) Września 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 11 (23) Listopada 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Michał Szymanowski Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paź.) 1874 r.
K. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 24 Wrześ. (6 Paź.) 1874 r.
K. Linowski.

N. D. 6270. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, że na żądanie Dawida Woldenberg kupca, w mieście gubernialnem Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do popierania tej subhastacji u Ludwika Lewinsohn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, subhastacją tą kierującego, w mieście Płocku zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 632 kop. 55 wraz z procentem 5% od sumy rs. 477 kop. 5 liczącym się, a od dnia 1 Czerwca 1874 r. zalegającym, oraz kosztów od Fiszla Lewinsohn właściciela nieruchomości miejskiej w mieście Płocku, przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. 10 i przy ulicy Synagogalnej dawniej pod Nr. 12 a teraz pod Nr. 11 położonej, w osadzie Bieżuń, gminie tegoż nazwiska, powiecie Sierpeckim zamieszkałego, dochodzonej, protokółem Alfonsa Kołakowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w dniu 9 (21) Sierpnia 1874 r. sporządzonym, zajętą została na przymusowe wywłaszczenie

Nieruchomość przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. hypotecznym 10, oraz przy ulicy Synagogalnej pod № hypotecznym dawniej 12 a teraz 11, w mieście gubernialnem Płocku, w gminie Magistratu miasta Płocka, parafji Płockiej, okręgu Sądowym Płockim, na gruncie własnym dłużników położona, Numerem policyjnym 1 oznaczona, do własności Fiszla Lewinsohn należąca. Graniczy ona na wschód słońca z ulicą Jerozolimską na zachód z nieruchomością Józefa Goldberga № 31 oznaczoną, na północ z ulicą Synagogalną, na południe z nieruchomością Dawida Segał № 9 oznaczona. Zostaje ona w posiadaniu dłużnika Fiszla Lewinsohn.

Nieruchomość tę składają:

1. Plac mający powierzchni około łokci kw. 286, przy zbiegu ulic Jerozolimskiej i Synagogalnej.

2. Na placu tym znajduje się dom frontowy, masiv murowany, dachówką kryty, dwupiętrowy, od strony ulicy Jerozolimskiej i Synagogalnej, z wejściem głównem od strony ulicy Synagogalnej.

W domu tym są lokale następujące:

a) W suterynach od ulicy Synagogalnej komory zamieszkałe przez Blumę Cytryna, od których taż płaci mu rocznie czynsz rs. 40. *b)* na parterze od ulicy Synagogalnej sklep zajmowany przez Hersza Globus, od którego tenże płaci rocznie rs. 52 kop. 50. *c)* również na parterze od ulicy Synagogalnej sklep, do którego należy mieszkanie na pierwszem piętrze złożone z pokoju i kuchni, wszystko zajmowane przez Lewina Lichtenstejn, który czynszu nie płaci. Wart jest lokal rocznie około rs. 90. *d)* sklep na parterze, do którego należy mięszkanie na drugim piętrze złożone z 2 pokoi. Zajmuje lokal ten Jonasz Horowicz prawem zastawy od sumy rs. 1500. *e)* sklep na parterze zajmowany przez Szmula Grünbaum, ktury płaci rocznie czynszu rs. 105. *f)* na parterze od strony ulicy Synagogalnej pokój jeden zajmowany przez Frojma Nejman, od którego tenże płaci rocznie rs. 30. *g)* na 2 piętrze pokój jeden zajmowany przez Rubina Pierścień, od którego tenże płaci rocznie rs. 34. *h)* na 2 piętrze pokój zajmowany przez Abrama Manaszak, od którego tenże opłacać ma rocznie rs. 28. *i)* na pierwszym piętrze pokoik zajmowany przez Fejgę Rajcę od którego płacić ma rocznie rs. 20. *k)* pokój na pierwszem piętrze zajmowany przez Itlę Haltrych, od którego taż płacić ma rocznie rs. 36. *l)* stancyjka na drugim piętrze nie wynajęta.

3. Za domem znajduje się podwórze około łokci 30 do którego wejście przez korytarz w domu frontowym. Na dziedzińcu drwalnie z drzewa o 3 przedziałach.

Z nieruchomości tej opłaca się podatków skarbowych rocznie rs. 49 kop. 11½ a zalega nieopłaconego podatku rs. 9 kop. 42½.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości zajętej. znajduje się w protokóle zajęcia który u kierującego sprzedażą Ludwika Lewinsohn Patrona zbiór zaś objaśnień i warunków licytacyjnych u tegoż Patrona i w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony został w kopjach: 1. Władysławowi Biedrzyckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju do rąk własnych tegoż i 2. Józefowi Widulińskizmu Prezydentowi miasta Płocka do rąk Sekretarza Magistratu Kazimierza Makowskiego, obydwom w dniu 15 (27) Sierpnia 1874 r.

Protokół zajęcia wniesiony do księgi wieczystej nieruchomości przy uiicy Jerozolimskiej pod N. 10, oraz przy ulicy Synagogalnej dawniej N. 12 obecnie N. 11 w mieście Płocku położonej, w dniu 17 (29) Sierpnia 1874 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza na cel ten utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Termin do I-go ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych na audjeucji Trybunału Cywilnego w Płocku odbyć się mającego wyznaczony został ua dzień 15 (27) Października 1874 r. godzinę 10-tą z rana

Płock d. 23 Sierpnia (4 Wrześ.) 1874 r.
Kossakowski, za P.

Wywieszono nd tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 23 Sierpnia (4 Wrześ.) 1874 r.
Kossakowski, za P.

N. D. 6233. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walerego Ciepielewskiego magistra farmacji, byłego właściciela apteki w Lublinie, obecnie obywatela w mieście gubernialnem Lublinie mieszkającego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Ciświckiego Patrona przy Trybunale tutejszym w mieście Lublinie pod Nr. 5 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 12,000 w listach likwidacyjnych z procentem od dnia 12 (24) Marca 1874 r. i kosztami egzekucyjnemi od Zdisława Hr. Ronikiera właściciela dóbr Czermno w tychże dobrach powiecie Tomaszowskim, gubernji Lubelskiej mieszkającego, należnej, protokółem Komornika Sądowego Józefa Sakiewicza daty 20 Maja (1 Czerwca), 21 Maja (2 Czerwca), 22 Maja (3 Czerwca) i 24 Maja (5 Czerwca) 1874 r., zajęte zostały w drodze przymusowego wywłaszczenia

DOBRA ZIEMSKIE

Czermno, z przyległościami i przynależytosciami.

Dobra ziemskie Czermno z przyległościami i przynależytościami składają się z folwarku głównego Czermno, folwarku Kazimirówka, oraz pustek na Wakijowie pod Najwyższy Ukaz z roku 1864 nie podchodzących w których prowadzi się gospodarstwo łącznie z folwarkiem głównym, położone są nad rzeką Huczwą w gminie Tyszowce, parafji ritus latini Tyszowce, ritus greci Wakijów, gdzie jest cerkiew Greko-Unicka, w powiecie i okręgu Tomaszowskim, gubernji Lubelskiej, odległe od miasta powiatowego Tomaszowa o mil trzy, od miasta powiatowego Hrubieszowa o mil trzy, od miasta Zamostia o mil trzy trzy i pół, od osady targowej Tyszowiec gdzie jest stacja pocztowa o milę jedną od od osady targowej Komarowa o mil dwie, od miasta gubernialnego Lublina o mil 15.

Dobra Ziemskie Czermno z przyległościami i przynależytościami zawierają mniej więcej przestrzeni morgów trzystoprętowych 1463, w glebie ziemi czarnoziem zwane w ⅔ częściach pszennej, ⅓ części żytniej, w dwudziestu jeden kawałkach ziemi gruntami włościańskiemi poprzedzielanych, z której to przestrzeni jest w placach i ogrodach mniej więcej morgów 30, w gruntach ornych morgów 769, w łąkach morgów 298, w lasach i zaroślach morgów 323, w drogach i nieużytkach morgów 43.

Budowle są następujące: Na folwarku Czermno: 1) Dom mieszkalny z drzewa w słupy i węgły na podmurowaniu. 2) Zrąb na mający niegdyś budować się pałac murowany bez dachu. 3) Budynek z cegły zawierający kuchnie dworską, śpiżarnię, stajnię na 8 koni i wozownię. 4) Budynek z drzewa mieszczący w sobie dwie stancje z dwoma komórkami. 5) Budynek drewniany z trzema wozowniami i stajnią. 6) Kloaka. 7. Szopa. 8) Chlewki drewniane. 9. Dom murowany z cegły zawierający mieszkanie ekonoma i czeladzi dworskiej. 10) Drewniane chlewki i kurnik. 11) Stodoła z drzewa w słupy murowana. 12) Obora drewniana w słupy. 13. Owczarnia murowana z cegły. 14) Spichlerz drewniany na podmurowaniu. 15) Kuźnia z cegły murowana. 16) Czworak z cegły murowany. 17) Drugi czworak drewniany. 18) Trzeci czworak również drewniany. 19. Karczma. 20) Szopa. 21) Karczma we wsi Wakijowie. 22) Młyn wodny drewniany, urządzony na dwa kamienie. 23 Dwie studnie drzewem cembrowane. Na folwarku Kazimirówka: 1) Dom mieszkalny drewniany w słupy i węgły. 2) Ośmiorak drewniany. 3) Czworak drewniany. 4) Stodoła drewniana 5) Stajnia, obora, wozownia i szopa w czworak z drzewa zbudowane. 6) Dom z drzewa Leśniczówką zwany 7) studnia. Młyn wodny wydzierżawiony jest na lat dwa, poczynając od dnia 10 Maja n. s. 1874 r. Lejbie Bath za czynsz roczny rs. 275, mocą kontraktu prywatnego z dnia 18 Marca n. s. 1874 r. Według wieści ogólnej Herszek Szar użytkuje z kilkunastu morgów gruntu dworskiego z dozwolenia właściciela dóbr Czermno. Razem z dobrami zajęte są następujące inwentarze: 1) Koni roboczych sztuk 36. 2) Wołów roboczych sztuk 14. 3) Krów 30. 4) Jałownika sztuk 66. 5) Stadniny sztuk 12. 6) Nierogacizny sztuk 2. Podatków opłaca się rocznie rs. 941 kop. 86½.

Obszerniejszy opis niniejszych dóbr znajduje się u dyrygującego sprzedażą Patrona Ciświckiego, którego mieszkanie jest wyżej wskazane, zaś zbiór objaśnień i warunki licytacyjne w Kancelarji tegoż Patrona Ciświckiego, oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego przejrzane być mogą.

Protokół zajęcia doręczony w kopjach.

1. Janowi Cykaluk Wójtowi gminy Tyszowce do rąk własnych dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r.

2. Andrzejowi Ereth Pisarzowi Sądu Pokoju w Tomaszowie do rąk własnych dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1874 roku.

Zajęcie to wniesione zostało do księgi wieczystej dóbr Czermna w Lublinie dnia 5 (17) Lipca 1874 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań na ten cel utrzymywanej w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału o godzinie 10-ej z rana dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1874 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Ciświcki Patron, którego mieszkanie wyżej wymienione.

Lublin d. 18 (30) Lipca 1874 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 18 (30) Lipca 1874 r.
Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Lublinie z dnia 25 Września (7 Października) 1874 r. termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia na dzień 23 Października (4 Listopada) 1874 r. godzinę 10-tą z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału oznaczony został. W terminie tym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 52,500 a gdyby jej nikt nie postąpił, po spaleniu się trzech świeczek zniżoną zostanie do sumy rs. 35,000 którą popierający sprzedaż postąpi.

Vadium do licytacji rs. 3,000.

Lublin d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1874 r.
Ciświcki Patron.

N. D. 6253. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości, że na żądanie Emilji Butyńskiej, wdowy we wsi Bedele, gminie Giełgudyszki, p-cie Władysławowskim zamieszkałej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,000 i kosztów, aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach Jana Nowopolskiego, daty 3 (15) Lipca 1874 r., zajętą została na przymuszoną w drodze Sądowej wyprzedaż.

NIERUCHOMOŚĆ WIEJSKA

położona we wsi Lembudzie, gminie Zyple, powiecie Władysławowskim pod № 7 tabeli nadawczej zapisana, należąca do własności Antoniego Anusajtysa gospodarza rolnego, w tejże wsi Lembudzie, p-cie Władysławowskim zamieszkałego, zawierająca obszerności morgów nowopolskich 49 i prętów 207 na której znajdują się. 1. Dom mieszkalny. 2. Spichrz 3. Chlew, 4 obory i 5 stodoła, wszystkie te budowle z drzewa stawione, słomą kryte, wstanie użytecznym, przytem zajęty został inwentarz żywy i martwy.

Sprzedaż tę popiera Franciszek Nagórka Patron w mieście gubernjalnem Suwałkach zamieszkały. Kopja aktu zajęcia doręczoną została Wójtowi gminy Zyple Józefowi Pujdak, na ręce jego własne w d. 2 (14) Sierpnia 1874 r. Pisarzowi Sądu Pokoju w Marjampolu Bernardowi Skłodowskiemu, na ręce jego własne w d. 7 (19) Sierpnia 1874 r. Wpisanie tego aktu do księgi zaregestrowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Suwałkach, przezemnie podpisanego Pisarza Trybunału nastąpiło w d. 13 (25) Września 1874 r.

Pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach w d. 1 (13) Listopada 1874 r. o godzinie 10 rano.

Suwałki d. 13 (25) Września 1874 r.
E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy w Izbie audjencionalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 13 (25) Września 1874 r.
E. Wierzbicki

N. D. 6252. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. podaje do publicznej wiadomości: że na żądanie najprzód Teofili Sokołowskiej żony Podpułkownika Apolinarego Sokołowskiego, a następnie nabywcy praw tejże Franciszka Nagórki Patrona, Józefa Rozentbala handlującego i Icki Urwicza handlującego, wszystkich w mieście gubernialnem Suwałkach zamieszkałych, wierzycieli hypotecznych sum rs. 4173 kop. 40, rs. 841, rs. 54, i rs. 332 kop. 40 aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach Jana Nowopolskiego dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1873 r. zajęte zostały na przymuszoną sądowa wyprzedaż.

DOBRA ZIEMSKIE

Stara Hańcza, położone w gminie Wizajny powiecie Suwałkskim Okręgu sądowym Sejneńskim, należące do własności Lucyny z Pilchowskich Karęga wdowy, Marji z Pilchowskich Tchorzewskiej wdowy, Heleny z Karęgów żony Feliksa Guze, i Stanisławy Karęga Panny pełnoletniej, obywateli ziemskich, dziedziców w tychże dobrach Stara Hańcza zamieszkałych, mające obszerności mniej więcej włók Nowopolskich 35 Składają się one z folwarku Stara Hańcza, z kawała lasu, Jeziora Poblędzie, z drobnych kawałków gruntu, które nie przeszły na uwłaszczenie włościan, a mianowicie z ogrodów karczemnych i kowalskich, a) we wsiach Dzierwiany morgów 3, prętów 95, b) Dziadowek morgów 3, prętów 206, c) Mierkinie mórg jeden prętów 218. d) Stołupianki morgów 2, prętów 48. e) Kramnik morgów 3, prętów 166. f) Kłajpeda morgów 2. W samym folwarku Stara Hańcza są budowle na podmurowaniach kamiennych, dom dworski, spichrz, dom parobczy z cegły stawione, ściany walące się murowane po byłej Piwowarni, Oficyna, Szopa, Dom dla kowala, Kuźnia, Stajnia, Wozownia i chlewy, z drzewa stawione, Stodoła jedna cała z drzewa stawiona, a druga z drzewa w słupy murowane. Obory z kamienia murowane, piec wapienny, także z kamienia murowany, również w blizkości dworu exystuje kościół na podmurowaniu kamiennem z cegły murowany, za folwarkiem tym znajdują się jeszcze następujące budowle nieco w oddaleniu, Chlew i Szopa drewniane, a w lesie chałupa i stodółka, na ogrodzie zaś karczemnym dworskim również chałupa z drzewa stawione wszystkie powyższe budowle są kryte gątami lub słomą. Majętność ta sposobem administracyjnym za zaległe podatki wydzierżawioną została Zenonowi Mrozowskiemu na czas od dnia 12 (24) Czerwca 1873 r. do tegoż dnia i miesiąca 1876 r.

Sprzedaż tę popiera Frsnciszek Nagórka Patron przy Trybunale Cywilnym w Suwałkach zamieszkały. Akt zajęcia tego wręczony został Antoniemu Groblewskiemu Wójtowi gminy Wiżajny, w osadzie Wiżajny dnia 14 (26) Marca 1874 r. na ręce własne, Pisarzowi Sądu Pokoju w Sejnach Janowi Wierzbickiemu dnia 3 (15) Września 1874 r. także na ręce własne. Wpisanie tego zajęcia do księgi hypotecznej dóbr Stara Hańcza przez Józefa Kowalskiego Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach i wpisanie takowego w Kancelarji Trybunału w księdze zaregestrowań przez podpisanego Pisarza Trybunału nastąpiło w dniu 13 (25) Września r. b.

Pierwsza publikata warunków licytacyjnych nastąpi w dniu 30 Października (11 Listopada) 1874 r. o godzinie 10 rano na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Suwałkach.

Suwałki d. 13 (25) Września 1874 r.
E. Wierzbicki.

Wywieszono na tablicy Izby audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Suwałkach egzemplarz powyższego obwieszczen a.

Suwałki d. 13 (25) Września 1874 r.
E. Wierzbicki.

N. D. 6234. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Ogłasza iż, na żądanie Antoniego Uszyńskiego, opiekuna głównego nieletnich: Ignacego i Natalji Uszyńskich, Romana Uszyńskiego opiekuna ad hoc, Marji z Uszyńskich Murawskiej Kacpra Murawskiego żony, Julji z Uszyńskich Charytańskiej Władysława Charytańskiego małżonki, Anny z Uszyńskich Dobek Marcelego Dobek żony, wszystkich współwłaścicieli nieruchomości w m. Siedlcach, w mieście gubernialnem Siedlcach zamieszkałych, oraz na mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Siedlcach, z d. 10 (22) Lipca 1874 r. wystawioną zostaje na sprzedaż w drodze beneficjalnej.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Siedlcach pod № policyjnym 21 położona, № hypotecznym 20a oznaczona, składająca się z placów, gruntów ornych, łąk i zabudowań mieszkalnych i gospodarskich.

Sprzedaż odbywać się będzie w 5 oddziałach.

Oddział I plac mający frontu 160 łokci, przy ulicy Aleja położony.

Oddział II plac frontu łokci 60 przy tejże ulicy Aleja.

Oddział III plac frontu łokci 60 przy ulicy Okopowej.

Oddział IV Nieruchomość z gruntami i zabudowaniami.

Oddział V plac z ogrodem przy ulicy Cmentarnej.

Vadium do Oddziału I rs. 750, do Oddziału II, III i IV po rs. 100, zaś do Oddziału V rs. 1,000.

Obszerniejszy opis obejmują relacje biegłego d. 17 (29), 18 (30) i 19 (31) Lipca 1874 r. sporządzone.

Termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości na dzień 16 (28) Września 1874 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznacza się, gdzie każdodziennie można przejrzeć zbiór objaśnień i warunków sprzedaży

Siedlce d. 1 (13) Sierpnia 1874 r.
Władysław Krasowski

Gdy w terminie do przygotowawczego przysądzenia, nikt się z chęcią do kupna nie zgłosił, przeto działający Rejent termin do odbycia stanowczej sprzedaży, na d. 1 (13) Listopada 1874 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji swej wyznaczył. Licytacja rozpocznie się od sum taksą biegłego wynalezionych.

Siedlce d. 16 (28) Września 1874 r.
Władysław Krasowski.

N. D. 6250.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod № 1774 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem, iż na żądanie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w osobie Aleksandra Prejss Prezesa Administracji Ogólnej tegoż Towarzystwa czyniącego, posiedzenia swe w Warszawie pod № 370 odbywającego, przeciwko Michałowi i Marjannie z Sitkowskich małżonkom Kozłowskim żonie w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej współwłaścicielom nieruchomości № 2589 w Warszawie, zaś pod № 404 w Pradze pod Warszawą zamieszkałym, przy obronie Macieja Szypnickiego Adwokata i Stanisława Waryłkiewicza Patrona zapadły następujące wyroki:

a) wyrok Trybunału Cywilnego Warszawskiego z d. 5 (17) Marca 1874 r.

b) takiż wyrok Trybunału z dnia 3 (15) Kwietnia 1874 r.

c) wyrok Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 3 (15) Maja 1874 i

d) wyrok Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 7 (19) Czerwca 1874 r.

Któremi sprzedaż w drodze działów nieruchomości № 2589 w Warszawie nakazaną, oraz opinja biegłych i taksa tejże nieruchomości rozporządzone zostały. Następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego z d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 r. taksa i opinja biegłych zatwierdzone zostały.

Na podstawie przeto powyższych wyroków sprzedaną będzie przez publiczną Sądową w drodze działów licytację przed W. Konstantym Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Wydziału II tegoż Trybunału odbyć się mająca.

NIERUCHOMOŚĆ,

№ 2589 oznaczona w Warszawie przy ulicy Bugaj na gruncie dziedzicznym położona.

Nieruchomość tę składają następujące zabudowania:

a) Dom frontowy masiv murowany trzy piętrowy kryty blachą żelazną długi łokci 21 szeroki łokci 18, wysoki łokci 19.

b) Grunt obejmujący powierzchni łokci kw. 378.

Wartość ogólna tej nieruchomości taksą biegłych wykryta wynosi rs. 5889 k. 56 i od takiej też sumy licytacja rozpocznie się.

Dochód z najmu lokali wynosi rocznie około rs. 1200 a podatki skarbowe łącznie z fajerkassą wynoszą rocznie rs. 108.

Po odbyciu w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości na d. 4 (16) Października 1874 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, i odbędzie się przed W. Konstantym Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału II.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanym być może w Kancelarji Pisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr. 549 i u podpisanego Obrońcy w jego Kancelarji w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1774 (20).

w Warszawie d. 21 Sierp. (2 Wrześ.) 1874 r.
Józef Kleczkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Października 1874 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a zarazem przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, termin do jej ostatecznego i stanowczego przysądzenia na dzień 16 (28) Października 1874 r. godzinę 2 z południa został wyznaczony, i takowy odbędzie się przed W. Konstantym Gruszeckim Sędzią Trybunału Cywilnego Warszawskiego delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału Wydziału II.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 5889 kop. 56 jako całkowitego szacunku taksą biegłych wynalezionego. Vadium do licytacji wymagane wynosi rs. 1000.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży oraz taksa przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Wydz. II Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego i u podpisanego Obrońcy w jego Kancelarji w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1774 (20).

w Warszawie dnia 5 (17) Paźdz. 1874 r.
Józef Kleczkowski, Patron.

N. D. 6268. W d. 7 (19) Października r. b. o godz. 10 rano w rynku Stare Miasto, meble jesionowe i sosnowe, garderoba męzka, zegarek srebrny, w d. 14 (26) t. m. i r. o godz. 10 rano w rynku Stare Miasto, garderoba i bielizna męzka, w tymże czasie na placu Krasińskich, cukier, cykorja, musztarda i inne, w d. 15 (27) t. m. i r. o godz. 10 rano na targu Muranów, meble jesionowe, miedź i mosiądz, w d. 11 (23) Października t. r. o godz. 12 w południe na targu Trzech Krzyży, meble sosnowe, łóżka żelazne i inne, w d. 17 (29) t. m. i r. o godz. 10 rano w rynku Stare Miasto meble machoniowe i inne, w d. 18 (30) t. m. i r. o godz. 10 rano na targu Trzech Krzyży, ozdoby z blachy, meble jesionowe i inne oraz narzędzia blacharskie, sprzedane zostaną przez publiczną licytację jako w drodze egzekucji sądowej zajęte.

J. Ostrowski. Komornik.

N. D. 6269. Zajęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, obrazy olejne, książki, garderoba męzka i damska, lustra, rądle i t. p. w dniu 7 (19) Października 1874 r. o godzinie 10 z rana, na placu targowym za **Żelazną bramą,** zaś meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, obrazy, lustra, garderoba męzka, zegarek srebrny z łańcuszkiem złotym, dywany, sprzęty stołowe i t. p. w dniu 8 (20) Października 1874 r. o godzinie 10 z rana, na placu targowym **Stare miasto** zwanym, przez głośną publiczną in plus licztację przed podpisanym Komornikiem sprzedane zostaną.

Asesor Kolegjalny *K. Brochocki*
Komornik p. S A. Nr. 556

N. D. 6266. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, fortepian, dywany, lustra, naczynia kuchenne, miedziane, muszle, prasa litograficzna, futra, lisy, szopy, i płaszcz sukienny oraz 37 kołder bajowych i t. p, w dniach 7 (19) Października r. b. o godzinie 9 na Grzybowie, o 9½ i 12 za Żelazną bramą, o 10 na Starem mieście, 8 (20) t. m. i r. o 9 za Żelazną bramą, i 4 (16) t. m. i r. o 9 i 10-ej za Żelazną bramą, w Warszawie, przez publiczną licytację, sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff Komornik.
ulica S-to Jerska Nr. 1772/16.

N. D. 6181. Dowód na zastawione w **Banku Dyskontowym** kosztowności za Nr. **2231** zaginął znalazca zechce złożyć w redakcji niniejszego pisma; **ostrzeżenie** gdzi należy poczyniono. 2—3

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.